

„Facebook” skasował mu wszystkie 38 kont bez ostrzeżenia

24 października 2024

Jack Sweeney, student informatyki z Uniwersytetu Centralnej Florydy, znany z publikowania informacji o lotach prywatnych odrzutowców celebrytów i miliarderów, poinformował o zablokowaniu jego kont w mediach społecznościowych należących do Mety. Według jego relacji firma zablokowała łącznie 38 kont na różnych platformach, nie wysyłając żadnego ostrzeżenia.

Historia Sweeneya to seria starć z najbardziej wpływowymi osobami świata show-biznesu i technologii. Taylor Swift próbowała zatrzymać jego działalność poprzez listy z żądaniem zaprzestania śledzenia jej lotów, grożąc pozwem sądowym. Z kolei Elon Musk w 2022 roku zaoferował studentowi 5000 dolarów za zaprzestanie śledzenia jego odrzutowca. „Włożyłem w to tyle pracy i czasu. To coś, co lubię robić, a 5 tysięcy dolarów nie wydaje się dużą kwotą w porównaniu z tym, ile z tego czerpię” – skomentował wtedy Sweeney w rozmowie z Fox 35, odrzucając propozycję Muska.

Jak cenzurę wyjaśnia Meta? „Ze względu na ryzyko wyrządzenia fizycznej krzywdy osobom oraz zgodnie z zaleceniem niezależnej Rady Nadzorczej, wyłączyliśmy te konta za naruszenie naszej polityki prywatności” – czytamy w oświadczeniu.

Sweeney kwestionuje te powody, sugerując, że za blokowaniem jego kont mogą stać wpływy Taylor Swift i jej partnerstwo z Metą. Wskazuje też na ironię w działaniach Elona Muska, który „krytykował kiedyś »Twittera« za brak wolności słowa, a teraz stosuje te same techniki – ukrywanie kont śledzących loty i blokowanie linków do publicznych informacji”.

Najważniejsze jednak, że śledzenie lotów nie jest nielegalne.

Wykorzystywana przez Sweeneya technologia ADS-B (Automatic Dependent Surveillance–Broadcast) to zaawansowany system nadzoru, który transmituje publicznie dostępne informacje o położeniu GPS, wysokości i prędkości samolotów.

System ADS-B transmituje dane o samolocie raz na sekundę do stacji naziemnych i innych statków powietrznych. Każdy posiadający odpowiedni odbiornik może śledzić samoloty, a przy dodatkowym wysiłku – nawet ustalić, kto znajduje się na pokładzie.

Obecnie w USA nie ma przepisów zabraniających śledzenia prywatnych samolotów, choć pojawiają się pierwsze regulacje. W maju 2023 roku gubernator Florydy Ron DeSantis podpisał ustawę utajniającą szczegóły podróży urzędników stanowych, zarówno samolotami państwowymi, jak i prywatnymi.

Federalna Administracja Lotnictwa (FAA) oferuje program pozwalający operatorom odrzutowców na ukrycie numerów rejestracyjnych, jednak nie dotyczy on źródeł niekorzystających z danych FAA, które nadal mogą publikować informacje z transponderów samolotów.

Autorstwo: KM

Na podstawie: USAToday.com

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)